

PROTOKÓŁ Nr 43/18

z posiedzenia wyjazdowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej w Żurominie odbytego w dniu 16.04.2018r.

Stan osobowy członków: 6

Na posiedzeniu było obecnych: 5 członków (lista obecności w załączeniu).

1. Pan Leszek Łuczkiwicz
2. Pani Halina Jarzynka
3. Pan Krzysztof Czachorowski
4. Pan Dominik Stopczyński
5. Pan Waldemar Bukowski
6. Pan Andrzej Staroń

Na posiedzeniu byli obecni także:

1. Przedstawiciele MGKRPA (Pani Anna Leśniewska, Pani Magda Janusz, Pani Joanna Kurkiewicz – Krawiec, Pan Zbigniew Rzymkowski)
2. Pani Agnieszka Makuszevska – Tygodnik Ciechanowski
3. Dwoje rodziców 3 – latków

Posiedzenie otworzył Pan Leszek Łuczkiwicz - Przewodniczący Komisji, powitał obecnych, następnie poinformował, że tematem obrad dzisiejszego posiedzenia będzie:

1. Spotkanie z członkami Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – funkcjonowanie Komisji oraz problemy ją nurtujące.
2. Informacja na temat obowiązku zapewnienia miejsca realizacji wychowania przedszkolnego wszystkim dzieciom 3-letnim na terenie gminy Żuromin.
3. Sprawy różne.

Pani Anna Leśniewska powiedziała, że Komisja w nowym składzie funkcjonuje już od 2 lat, działa zgodnie z Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na terenie GiM Żuromin oraz z tematycznymi ustawami i Narodowym Programem Zdrowia. Przedstawiła osobę Pana Zbigniewa Rzymkowskiego. Zebrania komisji odbywają się przeważnie raz w miesiącu lub częściej w razie potrzeby. Ocenia, że praca układa się dobrze. W 2017 przeprowadzili diagnozę problemów społecznych na terenie GiM Żuromin. Wyniki są niezadawalające. Problemy z uzależnieniami są. Wcześniej komisja przeprowadziła badanie na temat tego czy w sklepach na tym terenie sprzedaje się alkohol młodzieży do lat 18. W październiku 2017r. Komisja wynajęła osobę wyglądającą na mniej niż 18 lat, która miała doświadczać zakupu alkoholu w sklepach. Okazało się, że w wyznaczonych do badania punktach sklepowych do których ta osoba dotarła żaden sprzedawca nie zapytał o dowód. Dodała, że uwaga ta nie obejmuje dużych sklepów. Dalej sprzedaje się alkohol na tzw. zeszyt, nadal ludzie spożywają alkohol w sklepach co też zgłosiła na debacie o bezpieczeństwie. Uwagi z tego doświadczenia zawarte zostały w Programie na ten rok. 19 marca Komisja zorganizowała spotkanie z osobami, które powinny wyniki przeprowadzonej diagnozy zainteresować tj. Dyrektorami

szkół i różnych placówek. Nie wiele osób przyszło. Dalej pokrótce opowiedziała o ww. spotkaniu i oczekiwaniach Komisji względem np. Dyrektorów i możliwych działań, które mogą podjąć w swojej pracy. Mówiła, że Komisja odbyła szkolenie 5 kwietnia, poprowadzone przez eksperta tj. Z-cę Dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uważa, że osoba ta jest bardzo dobrym źródłem wiedzy. Spotkanie trwało 5 godzin. Dalej odniosła się do organizowanego Festynu Rodzinnego – imprezy bez alkoholu oraz do Dni Miasta gdzie sponsorem jest firma produkująca alkohol. Powiedziała, że z jednej strony Gmina promuje profilaktykę a z drugiej strony pozwala by sponsorem była firma produkująca alkohol. Uważa za hipokryzję, że pozyskuje się pieniądze za tzw. korkowe za które potem finansuje się działania profilaktyczne. Podała przykład miasta Łomży. Wie, że problem alkoholowy to tragedie całych rodzin, starają się pomagać tym ludziom zarówno jako Komisja jak i Zespół Interdyscyplinarny. Wyraziła nadzieje, by samorząd nie widział tylko tych pieniędzy z korkowego a podjął konkretne działania by tragedii w rodzinach spowodowanych alkoholem było jak najmniej. Prosiła o pytania. Pan Andrzej Staroń dopytywał o zdanie na temat tego czy zmiana formuły Festynu Rodzinnego jaka została zaproponowana tj. ograniczenie środków przeznaczonych z profilaktyki na ten dzień i przełożenie tych środków na organizację zajęć dodatkowych dla dzieci w czasie wakacji z punktu widzenia Komisji jest korzystne. Pani Anna Leśniewska powiedziała, że organizacja jednego spektaklu w szkole nie zda egzaminu, chciałaby aby w każdej szkole, chociaż w tych większych, była zatrudniona osoba, która będzie w stanie poprowadzić jakiś cykl dotyczący profilaktyki. Nie chodzi tu o działanie jednorazowe. Dalej mówiła jak, według niej miałyby to wyglądać. Dalej odniosła się do jakości usług oferowanych przez osoby, które organizują przedstawienia czy seminaria profilaktyczne w szkołach. Są to różni ludzie gdzie jakość usług pozostawia często wiele do życzenia. Dodała, że na spotkaniu z dyrektorami szkół zaprosiła ich do współpracowywania Programu. Dalej w nawiązaniu do Festynu Rodzinnego uważa, że szkoły powinny brać aktywny udział i przygotować jakiś swój program. Pan Andrzej Staroń uważa, że pieniądze z profilaktyki powinny służyć dłuższy okres czasu na prowadzenie systematycznej pracy z tymi dziećmi. Zajęcia odbywające się przez całe wakacje stwarzają dzieciom możliwość by je oderwać z tego środowiska i rozwijać ich zainteresowania. Zajęcia są prowadzone na Orliku już 3 rok. Pani Anna Leśniewska powiedziała, że jako komisja powinni mieć do wglądu program profilaktyczny jaki jest tam realizowany jeżeli dostają pieniądze. Pani Joanna Kurkiewicz – Krawiec przypomniała, że Orlik przy składaniu wniosku taki program składał. Pan Andrzej Staroń uważa, że Orlik jest miejscem najbardziej dostępnym dla dzieci w wakacje. Pani Anna Leśniewska zapytała się Pana Staronia jak to jest z wyjazdami na obozy harcerskie? Pan Andrzej Staroń, że harcerzem nie jest. Z tego co wie jest składany wniosek o organizację wypoczynku, w formie konkursu jest dofinansowywany. Pani Anna Leśniewska zapytała się kto jeździ z tymi dziećmi? Pan Andrzej Staroń, że to pytanie nie do niego. Pani Anna Leśniewska kontynuowała, że słyszała nie tylko od dorosłych ale także od młodzieży, która wyjeżdża, nie wie dokładnie czy chodziło o opiekuna czy kierownika, że co wieczór czy rzedziej, nie wie dokładnie, ale wnosi się tego człowieka do jego namiotu to jaki jest tu przykład dla młodzieży, którą się opiekuje dana osoba. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że od dłuższego czasu już takich wyjazdów namiotowych nie ma. Pan Andrzej Staroń uważa, że wygłaszanie takich opinii pociąga za sobą konsekwencję podejmowania dalszych kroków. Uważa, że jeśli głośno na takim forum, Pani Anna Leśniewska o tym mówi takie rzeczy, że „ktoś coś” to powinna podjąć następne kroki. Dodał, że nie jest to prywatne spotkanie a forum... Pani Anna Leśniewska podziękowała, że została przywołana do porządku przez Pana Staronia. Pan Andrzej Staroń uważa, że takie są zasady.

Sam kiedyś był na obozie harcerskim i nie chciałby aby ktoś mówił, że „kogoś tam wnosili” a że on tam był i to może pasuje do opisu. Nikogo tu nie broni ale nie życzy sobie takich skojarzeń. Pani Anna Leśniewska powiedziała, że ona nie wie czy Pan Staroń jeździ. Pan Andrzej Staroń uważa, że wygłaszanie takich poglądów na forum nie jest ok. Pani Anna Leśniewska powiedziała, że rozumie. Pan Rzymkowski Zbigniew powiedział, że ważna jest profilaktyka, taka z prawdziwego zdarzenia a nie jednorazowe przedstawienie. Działanie ma biec etapowo. Uważa, że trzeba się skupić aby „wejść” z profilaktyką już od 3 klas podstawowych i wyżej. Uważa, że zapraszanie narkomanów, alkoholików ma sens ale tylko w przypadku osób dorosłych, nie młodzieży. Dalej uważa za sensowne przeprowadzanie tzw. zakupów kontrolowanych w sklepie. Od 2001r. dokumenty nieletnich są takie same jak osób dorosłych. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że w przypadku Pikniku Rodzinnego musi być coś i dla duszy i dla ciała, coś co przemawia do rodzin. Pan Rzymkowski Zbigniew odniósł się do dużej obecności reklam w telewizji. Zauważył, że z reklam są ogromne pieniądze. Powiedział, że ważna jest profilaktyka. Dalej powiedział, że w 2007/2008 pisał Program Profilaktyczny dla GiM Żuromin odnośnie Narkomanii. Program miał kosztować 29 tys zł. Miał przyjmować terapeuta ds. uzależnień. Rada Gminy dała wtedy tylko 5 tys zł. wyraził ubolewanie, że wówczas nie przekazano pełnej kwoty środków finansowych, powstałby wtedy bardzo efektywny i całościowy Program. Pan Andrzej Staroń nawiązał do spotkania z Policjantami odnośnie profilaktyki na wywiadówkach i frekwencji rodziców. Pan Rzymkowski Zbigniew uważa, że Policja nie jest od profilaktyki tylko od odpowiedzialności karnej. Pan Andrzej Staroń powiedział, że w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych jest realizowany taki program profilaktyczny, odnośnie skuteczności programu uważa, że sama szkoła programu nie zrealizuje, program sam niczego nie rozwiąże. Uważa, że najważniejsza tu jest rola rodzica. Szkoła wspomaga ale tylko jako instytucja. Pan Rzymkowski Zbigniew powiedział, że największy wpływ mają tu rodzice. Są 3 etapy wychowania dziecka tj do 7 lat, potem do 14 r. ż. I do 21 r. ż. gdzie dziecko przebywa najwięcej właśnie z rodzicami. Uważa, że najważniejszy jest etap 7 -14. Pani Anna Leśniewska powiedziała, że spotkania z rodzicami też są bardzo ważne. W telewizji wielu rzeczy nie zobaczą. Z własnego doświadczenia uważa, że rodzice lubią takie spotkania profilaktyczne. Dalej odniosła się do roli osób współuzależnionych. Poinformowała, że są grupy wsparcia i grupa AIAnon i AA. Pan Rzymkowski Zbigniew powiedział, że dziś największą rolę ma także kurator zawodowy. Nowelizacja ustawy dała kuratorowi dużo praw i obowiązków kuratorowi zawodowemu. Pan Andrzej Staroń powiedział, że system tak działa, że osoby pokrzywdzone są w gorszej sytuacji i występują by objąć je ochroną niż osoby, które są sprawcami tej przemocy. Pan Rzymkowski Zbigniew wyjaśnił zagadnienie eksmisji w przypadku przemocy w rodzinie. Pan Burmistrz powiedział, że chciał sprostować informację, że na liście sponsorów Dni Żuromina nie było i nie ma firm związanych z branżą alkoholową, przynajmniej w ostatnich dwóch latach. Pan Leszek Łuczkiwicz dodał, że piwo jest ale nie jest sponsorem. Do pewnego momentu był Browar Sierpc... Pani Halina Jarzyńska chciała wiedzieć na jakich zasadach ten Browar przyjeżdża? Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że jest na zasadzie.... Pan Burmistrz doprecyzował, że komercyjnie. Pani Halina Jarzyńska zapytała czyli płacą do Gminy za miejsce? Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że tak. Pan Rzymkowski Zbigniew powiedział, że jeżeli będzie ktoś pytał o złożenie wniosku do komisji alkoholowej, o objęcie, jest ważna rzecz. We wniosku musi być zawarte jakie jest uzależnienie tego człowieka. Wniosek powinien być obszerny i dobrze umotywowany. Uważa, że przepisy nadal nie są jeszcze takie jakie potrzeba. Tworzy się nowa praktyka, czekamy na wyroki sądowe w tym temacie. Pani Magda Janusz przybliżyła jak wygląda praktyka kuratorów zawodowych z punktu widzenia

Poradni, że jedni są bardziej zaangażowani a inni mniej. Pan Andrzej Staroń również odniósł się do ww. kwestii i współpracy, czy udzielanie informacji przez Poradnie. Innych pytań nie było. Pan Leszek Łuczkiwicz podziękował członkom za obecność. Członkowie Komisji opuścili sale. Pan Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

2. Informacja na temat obowiązku zapewnienia miejsca realizacji wychowania przedszkolnego wszystkim dzieciom 3-letnim na terenie gminy Żuromin.

Pan Leszek Łuczkiwicz skierował pytanie do Pana Burmistrza, że doszły go słuchy, że nie wszystkie 3 latki mają to zapewnione, że część ma, część nie ma. Czy to jest prawda czy będzie zapewnione? Pan Burmistrz powiedział, że robimy wszystko aby było zapewnione. Faktycznie, od września jest obowiązek zapewnienia miejsca dzieciom 3 letnim w sytuacji takiej gdy rodzic chce oddać dziecko do przedszkola to gmina ma obowiązek takie miejsce zapewnić. To wynika z przepisów prawa, że takie miejsce być musi. Dalej powiedział, że z informacji, którą ma z Wydziału, z piątku, nie z dzisiaj, bo Pani Kierownik jest dziś poza Urzędem, to z tego dodatkowego naboru 14 osób zostało przyjętych do Przedszkola nr 2 a 11 osób nadal jest na liście rezerwowej. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że na liście było 27 dzieci. Od dołu te dzieci były do żłobka, bo tak panie złożyły w dwa miejsca, od góry do 10-go myśmy się chyba dostali na różne grupy. Pan Burmistrz powiedział, że ma taką informację. 11 osób oczekuje na miejsca w przedszkolach i w związku z tym Urząd podjął próby stworzenia dodatkowego punktu przedszkolnego w ŻCK. Punkt przedszkolny w ŻCK miałby być „podpięty” pod Przedszkole nr 2, warunki lokalowe są najważniejsze, spełnienie tych wymagań Sanepidu i Straży, jesteśmy już po rozmowach z Sanepidem, który udzielił wstępnych wskazówek, pozostaje nam wystąpienie do Straży (nagranie niesłyszalne). To tyle na razie. Dodał, że do tematu podchodzili już rok temu. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że Pani Dyrektor na spotkaniu powiedziała, że dlatego są te godziny 12-17 i 7-12 bo nie ma sali. Dlatego grupy zostały podzielone. Uważa, że niektórych rodziców postawiono przed faktem dokonanym. Niektórym pasuje oddać dziecko na 5 godzin dziennie a innym nie. Mama jednego z dziecka stwierdziła, że nie zgadzają się na przeniesienie dziecka bo chce aby rozwijało się tak samo jak reszta dzieci. Kolejna Mama stwierdziła, że miejsce musi być zapewnione dla 3-latków, chce aby dzieci miały równe szanse. Pani Agnieszka Makuszevska zapytała czy nie ma możliwości rozbudowy Przedszkola nr 2? Pan Burmistrz powiedział, że mówimy o potrzebie znalezienia sali i tą sale próbujemy znaleźć. Pani Agnieszka Makuszevska zwróciła uwagę, że to jest związane i z nowym wyposażeniem i kadrą. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że ten obowiązek jest dopiero od tego roku, nie da się „rozszerzyć” Przedszkola nr 2. Starania Burmistrzów i pracowników Urzędu by stworzyć dodatkową sale idzie w dobrym kierunku. Czy ona będzie tu czy gdzie indziej, można powiedzieć, że to jest na ten rok. Jak będzie dalej to się okaże. Pani Agnieszka Makuszevska zapytała czy pani Dyrektor Żłobka złożyła pismo o możliwość rozszerzenia oferty żłobka? Jeżeli żłobek będzie się rozrastał to wiadomo, że będzie więcej dzieci do przedszkola. Pan Burmistrz powiedział, że w żłobku jest dość ciasno, ciężko znaleźć dodatkowe metry, a to wszystko sprowadza się do metrów. Ma nadzieję, że może przedstawiając szafkę, przenosząc ją do innego pomieszczenia, uda się stworzyć jeszcze jedną toaletę itd. itd. i że te 12 dodatkowych miejsc uda się zorganizować. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że jeżeli zaczynamy rozszerzać żłobek, nie wiem, czy jest jakaś możliwość, na pewno gdyby sala się znalazła przy ZS 1 lub 2 byłoby lepiej dla tych dzieci bo jest tam już ogrodzone. Pani Halina Jarzynka uważa, że to powinno się znaleźć w szkołach. Pan Burmistrz powiedział, że w „jedynce” również będzie utworzony punkt przedszkolny, Państwo też podejmowaliście

uchwałę w tej sprawie. Oferta przedszkola będzie też w „jedynce”, jest już w „dwójce”, próbujemy stworzyć w ŻCK. To jest proces, tego nie da rady postawić w ciągu jednych wakacji trzeciego przedszkola. Wie, że dla każdego rodzica jest to indywidualna, osobista i największa sprawa – sprawa dziecka ale radzimy sobie na tyle na ile możemy. Nie da rady zrobić tak by każdy rodzic był zadowolony i trafił w wymarzone miejsce. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że te dzieci, które będą w ŻCK to nie będą jakby współuczestniczyły w życiu przedszkola ani szkoły one będą wyrwane zupełnie. Jedna z mam powiedziała, że można pozyskać środki na to by pobudować przedszkole od podstaw, czemu nie sięga Gmina po te środki? Jest tam dużo miejsca i można pobudować dwie sale. Pan Burmistrz powiedział, że na Mazowszu nie zostały ogłoszone jeszcze programy pobudowania. Proces wnioskowania i wybudowania przedszkola to nie jest tak, że to się zmieni w 2 miesiące, to trwa. Problem pojawił się w grudniu zeszłego roku, no może kilka miesięcy temu. Do niedawna funkcjonowała reforma 6-latków, która pokazywała, że w przedszkolach będą wolne miejsca a w momencie kiedy ta reforma została odkręcona pojawił się problem. Nawet biorąc pod uwagę tą sytuację, że nastąpiło odkręcenie reformy dla 6-latków, to w pewnym momencie to co wydawało się problemem w szkołach bo pojawił się problem ulokowania 6-latków w szkołach, został na przedszkolach. Uważa, że w dalszej perspektywie potrzeba bądź rozbudowy szkoły bądź rozbudowy przedszkola. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że albo będziemy się rozbudowywać albo dobudowywać a co dalej? Pan Burmistrz powiedział, że na dzień dzisiejszy, w ciągu kilku najbliższych kilku tygodni, ma nadzieję, że wyjaśni się sprawa możliwości uruchomienia punktu przedszkolnego w ŻCK. Pani Agnieszka Makuszevska zapytała, że jeżeli będzie taka możliwość i wszystko będzie pozytywnie to ten punkt powstanie to rodzice dostaną informację od Pani Dyrektor?. Pan Burmistrz powiedział, że te 11 osób jest teraz dla nas oczkiem w głowie aby zapewnić im miejsca. Jedna z mam zapytała, czy dzieci tam będą miały wszystko zapewnione, by usiąść, zjeść, czy jest tam kuchnia, stołówka? Pan Burmistrz powiedział, że o szczegółach nie powie. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że jego córka pracuje w przedszkolu prywatnym w Gdańsku, i z jej słów wynika, że większość przedszkoli korzysta z cateringu. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że jako nauczycielka widzi tu inny problem. Uważa, że przedszkole żyje swoim życiem, grupa przedszkolna, 3,4,5 latkowie, oni mają swoje święta, swoje uroczystości a dzieci, które będą tutaj siedziały sobie to one będą żyły życiem ŻCK. One nie będą żyły np. Dniem Marchewki czy Dniem Misia czy jakimiś tam innymi. Zwróciła się do Pana Burmistrza, że to jest minus. Uważa, że powinno jakoś gospodarować się w szkołach, jeżeli odchodzą klasy gimnazjalne...Pan Burmistrz powiedział, że to będzie ta sama historia. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że nie, bo już jest jedna grupa, jest druga grupa to już jest jakaś grupa przedszkolna. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że 6-latki u nas jeszcze zostały, które za rok pójną do szkoły, to można by tych najstarszych „przerzucić” a tych młodszych „wciągnąć” tutaj. Pan Burmistrz powiedział, że mówimy jedynie o szkole nr 2 bo w jedynce nic nie wymyślimy. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że niech będzie i szkoła nr 2, nie wnika czy jedna czy druga, tych mniejszych się tutaj przyjmuje, a tych starszych...w tamtym roku tych starszych wyprowadzili z przedszkola, wie, że jedna grupa 6-latków została. Jedna z mam powiedziała, że tam jest wszystko w systemie zamkniętym, nikt nie wejdzie a to jest małe dziecko, jest plac zabaw, jest bezpiecznie. Jedna z mam stwierdziła, że gdy pójdzie do pracy to będzie się bała czy jej dziecko nie wyjdzie na ulice, bo pani będzie miała dwadzieścia kilka osób i co? Tu ze wszystkich stron ma ulice. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że tam poznaje swoich kolegów, gdzie za jakiś czas będzie razem z nimi w szkole...zwróciła się do Pana Burmistrza z pytaniem ile klas gimnazjalnych teraz odchodzi? Powiedziała, że na pewno dwie, to się wiąże, że będzie mniejsze zapotrzebowanie na izby

lekcyjne, skoro do tej pory wystarczyło na funkcjonowanie tych klas, to teraz jak odejdą dwie, przybędzie tylko jedna bo będzie tylko 8 klasa. Pan Burmistrz powiedział, że porozmawiają z dyrektorami placówek i wyjaśnią czy mają miejsca czy nie. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że tu władza Gminy decyduje. Pan Burmistrz powiedział, że temat ten był poruszany z dwoma dyrektorami. Dyrektor z Zespołu nr 1 znalazł jedno miejsce na jedną grupę a Dyrektor Zespołu nr 2 nie widzi takiej możliwości. Pan Andrzej Staroń chciał wiedzieć ile jest sal zajętych w „dwójce”. Pan Burmistrz powiedział, że teoretycznie wszystkie skoro.... Pan Andrzej Staroń doprecyzował, że zajęte przez te grupy przedszkolno – żłobkowe. Pan Burmistrz powiedział, że przedszkole – 1 sala, na żłobek zostały zaadaptowane 2 sale i część zaplecza w klasie, potem został zaadaptowany korytarz. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że są tam 3 sale. Pan Andrzej Staroń zapytał o kwestię ilości świetlic, która jest w szkole nr 2. Jest na dole i u góry. A gimnazjum też ma swoją świetlicę? Świetlica podstawówki, która jest na parterze sąsiaduje ze żłobkiem. Pani Agnieszka Makuszevska nawiązała do żłobka. Powiedziała, że jest tam za mały parking i nie ma tam chodnika, dzieci wychodzą na spacer, panie idą osiedlem, ulicą – tą trawą, błotem. Pan Burmistrz zapytał czemu nie idą terenem szkoły? Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że zależy którą stroną idą, dzieci poznają świat. Powiedziała, że rodzice czasem przychodzą pieszo po dzieci, po prostu wraca uwagę na taki problem, ulica jest wąska, ruchliwa. Pan Burmistrz powiedział, że Starostwo Powiatowe nie pozwoliło nam ulokować tam żadnego chodnika. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że podpowiadano mu, że w Zieluniu jest super chodnik, ze słupami, faktycznie jest. Zrobił zdjęcia. Zadeklarował, że pójdzie do Starostwa i zapyta na jakich zasadach tam można było zbudować chodnika a odmówiono budowy chodnika na ul. Armii Krajowej. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że zwraca uwagę na ten problem. Pan Burmistrz powiedział, że on na miejscu szedłby terenem szkoły gdzie jest bezpieczniej. Jedna z mam prosiła o umieszczenie dzieci jednak w szkole nr 2. Wskazała powód bezpieczeństwa i integracji z rówieśnikami. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że trzeba pomyśleć nad tym że może warto te starsze dzieci przenieść na rzecz tym młodszych. Zadeklarował, że zostanie zwołane jeszcze jedno spotkanie w tej sprawie z dyrektorami szkół. Pan Kacper Czerwiński zaproponował by zweryfikować przydatność sal, pracowni może można coś przekładać. Pan Burmistrz powiedział, że szkoła nr 2 pracuje w systemie dwuzmianowym a szkoła nr 1 w systemie jednozmianowym więc mogłaby przejść na system dwuzmianowy ale decyzja należy do dyrektora. Rozmowy są prowadzone. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że czeka na odpowiedź na pismo które złożyła. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że poinformuje o kolejnym spotkaniu w tej sprawie. Jedna z mam wyraziła żal, że nie ma miejsca dla jej dziecka w przedszkolu, uważa, że ma to wpływ na jej jakość życia w tym mieście. Powiedziała, że nie ma tu też pracy i rozważa przeprowadzkę do Mławy. Część mam opuściła spotkanie. Pani Agnieszka Makuszevska powiedziała, że pani dyrektor na spotkaniu zgodziła się aby grupę 4latków mieszanych z 3latkami nie robić od 12 do 17 tylko na cały dzień, bo $\frac{3}{4}$ rodziców tak właśnie zadeklarowało. Trzeba sali szukać. Proponuje wyprowadzić starszą grupę, która za rok i tak pójdzie do 1 klasy. Powiedziała, że ma opinie pani dyrektor z żłobka, która uważa, że dzieci żłobkowe powinny być razem, znają już rytm, wspólnie się rozwijają i funkcjonują w przyjęty sposób a nadal nie są. Pan Burmistrz powiedział, że wątek zespołu szkół nr 2 jeszcze raz przekaże do wydziału i pani burmistrz by jeszcze raz się nad tym zastanowił. Pan Leszek Łuczkiwicz zwrócił uwagę na szybko zmieniające się prawo oświatowe i trzeba kiedyś pomyśleć o rozbudowie tego przedszkola. Pan Burmistrz powiedział, że lepiej chyba „1”. Pani Halina Jarzynka jest zaskoczona, że ten problem nas zaskoczył. Pan Burmistrz powiedział, że obowiązek jest od września a mamy do grudnia 6latków zostawionych a miało ich nie być. Gdyby 6latków teraz nie było to sale

byłyby wolne. Pan Burmistrz wspomniał o wchodzącym 25 maja obowiązku związanym z RODO. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał o podwyżki dla nauczycieli. Pan Burmistrz powiedział, że ma zapewnienie ze strony Pani Skarbnik, że pieniądze, które są w budżecie na ten cel przeznaczone powinny wystarczyć. Pan Burmistrz powiedział, że najprawdopodobniej otrzymamy dofinansowanie z FOGRU na jeden z wniosków, były złożone dwa wnioski. Na jeden otrzymamy dofinansowanie, kosztorys był na 300 tys. zł a dostaniemy ok. 100 tys. zł, chodzi o Kruszewo ulicę Kwiatową. W budżecie mamy 60 tys. zł zabezpieczone. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że ulica Wesoła potrzebuje większego zainteresowania. Pan Burmistrz powiedział, że pole się zwęży jeśli chodzi o samochód dla Poniatowa, nie ma nas na liście Marszałka, próbujemy odwołać się od tej decyzji. Została wysłana prośba do Powiatu. Został ogłoszony Regulamin WFOŚ gdzie zawsze było 400 tys. zł na samochody średnie a w tym roku WFOŚ znalazł tylko 150 tys. zł na dofinansowanie. Może zabraknąć 200-300 tys. zł. Pani Halina Jarzynka powiedziała, że mają ruszyć dofinansowania dla dróg gminnych i powiatowych.

Pan Leszek Łuczkiwicz Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych podziękował wszystkim obecnym za udział w posiedzeniu i dyskusję. Na tym posiedzenie Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:

L. Filaszkiwicz

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych
Rady Miejskiej w Żurominie
mgr inż. Leszek Łuczkiwicz